

Strona znajduje się w archiwum.

PODEJRZANY O ZABÓJSTWO UKRYWAŁ SIĘ 11 LAT, WPADŁ W ANGLIĘ

Data publikacji 30.10.2011

Policjanci Wydziału Operacji Pościgowych CBS KGP we współpracy z policją angielską zatrzymali w Bournemouth, w Wielkiej Brytanii, poszukiwanego od 11 lat Wojciecha B. Mężczyzna podejrzany jest o zabójstwo i udział w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym. Po przewiezieniu do kraju stanie przed polskim wymiarem sprawiedliwości.

W drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych na terenie województwa śląskiego działało kilka zorganizowanych grup przestępczych o charakterze zbrojnym. Zajmowały się głównie dystrybucją narkotyków, czerpaniem zysków z prostytucji i pospolitą przestępczością kryminalną. Z uwagi na rozbieżność interesów wielokrotnie dochodziło do porachunków pomiędzy konkurującymi ze sobą gangami. Gdy w 1997 roku w wyniku takich porachunków zastrzelony został w Częstochowie mężczyzna, policjanci w wyniku żmudnego śledztwa zainteresowali się osobą Wojciecha B. Wszystko wskazywało na to, że to on był sprawcą tego zabójstwa. Niestety, mężczyzna jakby zapadł się pod ziemię. Na kilkanaście lat słuch po nim zaginął.

Z chwilą powstania Wydziału Operacji Pościgowych CBS KGP, sprawa poszukiwania Wojciecha B. stała się jedną z najważniejszych a zarazem najbardziej trudnych. Mężczyzna od kilkunastu lat nie dawał znaków życia a dotychczasowe akcje poszukiwawcze nie przyniosły rozstrzygnięcia. Mimo to policjanci jeszcze raz przeanalizowali dokumenty i ustalili, że mężczyzna może się ukrywać na terenie Wielkiej Brytanii. Co więcej - najprawdopodobniej przebywa tam pod zmienionym nazwiskiem.

Funkcjonariusze CBS nawiązali współpracę z policją angielską i po pewnym czasie udało im się wytypować mężczyznę, którego rysopis i inne cechy w wielu szczegółach odpowiadały poszukiwanemu. Został poddany wnikliwej obserwacji. Jednocześnie trwała wyłożona praca polskich i angielskich funkcjonariuszy, mająca zminimalizować ryzyko powstania zagrożenia podczas próby zatrzymania. Wiadomo, że mężczyzna był szczególnie niebezpieczny i mógł stawiać opór, a w przyływie desperacji narazić na niebezpieczeństwo policjantów i osoby postronne.

Gdy uzyskano całkowitą pewność, że obserwowana osoba jest poszukiwanym Wojciechem B., do akcji wkroczyli brytyjscy antyterrorysty. Zatrzymany był całkowicie zaskoczony, nie stawiał oporu, jednakże przez długi czas twierdził, że jest osobą której personalia były zawarte w dokumencie, który przy sobie posiadał. Dopiero porównanie odbitek linii papilarnych, jednoznacznie wskazujące, że o pomyłce nie może być mowy, sprawiło, że przyznał się do swej rzeczywistej tożsamości.

Aktualnie, zatrzymany Wojciech B. jest osadzony w Wielkiej Brytanii i oczekuje na konwój, który przewiezie go do Polski. Wtedy zajmie się nim polski wymiar sprawiedliwości. Jeżeli udowodnione zostaną mu czyny, o które jest podejrzany, może spędzić w zakładzie karnym resztę swego życia.